

Jak uniknąć podatku od deszczu?

Podatek od deszczu to jeden z kolejnych pomysłów (nie tylko naszych) ustawodawców na uszczuplenie finansów obywateli i firm. Nawet jeżeli uznamy, że obecnie obowiązuje on w miarę łagodnej wersji, wkrótce może być gorzej. Na szczęście istnieją opcje uniknięcia lub zminimalizowania wysokości opłat. Jedną z nich stanowi odpowiednio dobrana kostka brukowa przepuszczająca wodę.



Przykładem Domino Hydro z Pozbuku

Idea opodatkowania wydaje się teoretycznie szczytna – ekologia, dbałość o zasoby naturalne, przeciwdziałanie suszy, itp. Niestety, to kosztuje... Podatek od deszczu opisowo można określić opłatą za zmniejszenie naturalnej retencji terenu. Jeśli zatem stawiamy na beton, co oczywiście stanowi dobre rozwiązanie, zapłacimy dodatkowe „co nieco”. Nad tematem muszą się pochylić m.in. właściciele/zarządcy firm, fabryk, magazynów, domów, urzędów. Na pocieszenie, niestety niezbyt wielkie, tego typu regulacje występują również choćby w Niemczech, Szwecji, Włoszech, Stanach Zjednoczonych, a nawet Korei Południowej.

Niekorzystne zmiany

Według planów rządu, wkrótce dojdzie do zmiany przepisów, lecz już teraz podatek od deszczu stanowi pewną dotkliwość. Dotyczy ona właścicieli nieruchomości o powierzchni liczących powyżej 3500 m², mających ponad 70% gruntu nieprzepusz-

czającego wodę. Niedługo prawdopodobnie będzie gorzej, gdyż według projektu przepisy obejmą większą liczbę „zainteresowanych” zmuszonych do płacenia. Od 2022 roku opłatom mają podlegać tereny liczące już tylko ponad 600 m² oraz „bogate”, w więcej niż 50% stałej powierzchni nieczynnej biologicznie. Obliczeniom powierzchni podlegają podjazdy, drogi (oprócz publicznych), dachy (nie podłoga!), tarasy, chodniki, itp. Regulacje objęłyby więc dodatkowo wielu właścicieli domów jednorodzinnych, spółdzielnie mieszkaniowe, przedsiębiorstwa. Co ciekawe, w planach wyłączono z tego obowiązku kościoły i inne związki wyznaniowe.

Jest problem, jest rozwiązanie

Teren biologicznie czynny stanowi nie tylko ziemia bez ingerencji ludzkiej, lecz również każda powierzchnia pozwalająca wsiąkać wodzie w glebę, dająca roślinom możliwości naturalnej vegetacji. Sukces tkwi w zwiększaniu takiego terenu, co właśnie zapewnią odpowiednio dobrana kostka brukowa – całkowicie przepuszczająca wodę. Przykładowo, Domino Hydro

z Pozbuku posiada przepuszczalność na poziomie powyżej 4000 litrów/1 h/1 m² – woda przepływa nawet do korzeni drzew. Wytrzymałość na rozciąganie przy rozłupywaniu wynosi powyżej 3,6 MPa. Rozwiązanie cechuje także zapobieganie powstawaniu kałuż, dzięki czemu znika również problem zamoczenia butów, jeśli musimy wsiąść do auta, które nagle otoczyła woda. Dobry produkt jest odporny na mróz oraz wytrzymały na ciężar generowany przez niewielki ruch pojazdów.

Parkingi i tereny przydomowe

Domino Hydro zastosujemy m.in.: przy zagospodarowaniu parkingów i dróg dojazdowych, lecz również na terenach przydomowych. Co ważne, właściwości kostki pozwalają na łatwe i tanie utrzymanie w czystości, zatem odpadają dodatkowe wydatki oraz czas poświęcony na konserwację. Według ustawodawcy, w uśrednieniu opłata wyniesie 1350 zł rocznie na jednego płatnika, a szacowane zyski – 180 mln zł plus korzyści ekologiczne. Cel pozytywny, lecz przy rozsądnym planowaniu i działaniu można nie zapłacić nic lub mniej. Choćby dzięki zastosowaniu odpowiedniej kostki brukowej, takiej jak Domino Hydro. A potem indywidualnie, według uznania, wzbogacić tę lub inną „zieloną ideę”.



Właściwości kostki Domino Hydro można obejrzeć również na filmie.



POZBRUK

Tworzymy dla pokoleń

POZ BRUK Sp. z o.o. Sp. j.
Sobota, ul. Poznańska, 43 62-090 Rokietnica
tel. 61 814 45 00
www.pozbruk.pl